

Entuzjastycznie przyjęła młodzież całego świata występy polskich zespołów artystycznych w drugim dniu Festiwalu

BUKARESZT (PAP)

Już w pierwszym dniu wielkiego spotkania młodego pokolenia, w dniu 3 bm. na IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń odbyły się dziesiątki spotkań delegacji różnych krajów oraz liczne imprezy artystyczne. Otwarto też szereg wystaw.

W godzinach przedpołudniowych uczestnicy festiwalu zwiedzili miasto, zapoznając się ze stolicą Rumuńskiej Republiki Ludowej oraz spotkali się z załogami wielu fabryk. Jedną z grup delegacji młodzieży polskiej zwiedziła m. in. wystawę sztuki rumuńskiej w Pałacu Republiki, a następnie bawiła w zakładach im. 23 Sierpnia.

Zespoły artystyczne i soliści młodzieży polskiej wystąpili w parku im. Stalina, w parku dworca północnego i w pałacu CFR. Widzowie serdecznie nagradzali oklaskami program zespołu chóralnego ze Stalinogrodu, młodzieżowego zespołu orkiestralnego, zespołu baletowego Opery Bytomskiej, zespołu tanecznego śląskich domów kultury, młodzieżowe zespoły artystyczne Akademii Medycznej w Gdańsku, zakładów im. Harnama i zakładów im. Strzelczyka w Łodzi. Szczególnie entuzjastycznie witano każdorazowy występ zespołu tanecznego „Małwy”.

Z wielkim zainteresowaniem przyglądali się bukareszteńscy wyświetlanym na szereg placach polskim filmom: „Mazowsze”, „Miasto nieujarzmione”, „Zaloga” i „Pierwszy start”.

Wesoły gwar wielojęzycznych rozmów, śpiewy i występy artystyczne trwały do późnych godzin wieczornych.

Uczucia serdecznej przyjaźni, jakie łączą młodych Niemców z polskimi patriotami — bojownikami o pokój, o demokratyczne zjednoczenie Niemiec z młodzieżą polską znalazły swój wyraz w spotkaniu, które odbyło się dnia 3 bm. w siedzibie delegacji polskiej na Festiwal.

Drugie posiedzenie neutralnej komisji nadzorczej w Korei

PEKIN (PAP)

Korespondent Agencji Nowych Chin donosi, że 2 sierpnia odbyło się w Panmun-dżonie drugie z kolei posiedzenie komisji nadzorczej przedstawicieli państw neutralnych. Na posiedzeniu tym postanowiono, że do każdej z neutralnych grup obserwatorów należeć będzie po dwóch oficerów z każdego spośród czterech państw neutralnych reprezentowanych w komisji. Omówiono również zagadnienia dotyczące poruszania się i łączności neutralnych grup obserwatorów oraz zapewnienia im bezpieczeństwa.



Fot. — CAF

Wspólna idea — idea walki o pokój, o szczęście, o lepszą przyszłość, połączyła uczestników III Światowego Kongresu Młodzieży w Bukareszcie. Na sali obrad zaszli obok siebie przedstawiciele różnych narodów i ras, aby omówić palące zagadnienia. Serdeczna atmosfera panowała nie tylko na sali obrad. Uczestnicy Kongresu w prywatnych rozmowach opowiadali o swoim kraju. Jeszcze bardziej zawiązała się nić przyjaźni pomiędzy młodzieżą różnych narodów. Na zdjęciu: delegat radziecki, maszynista kombajnu w kopalni nr 4-5 „Nikitowska”, laureat Nagrody Stalinowskiej — J. Starudubcew (z prawej) w rozmowie z polskim górnikiem Br. Ruszerem.

Oświadczenie dr. Wirtha w związku z propozycjami rządu NRD

Agencja ADN donosi z Freiburga, że przewodniczący „Związku Niemców, walczą-

Górnicy przemysłu naftowego oddali hołd pamięci I. Łukasiewicza

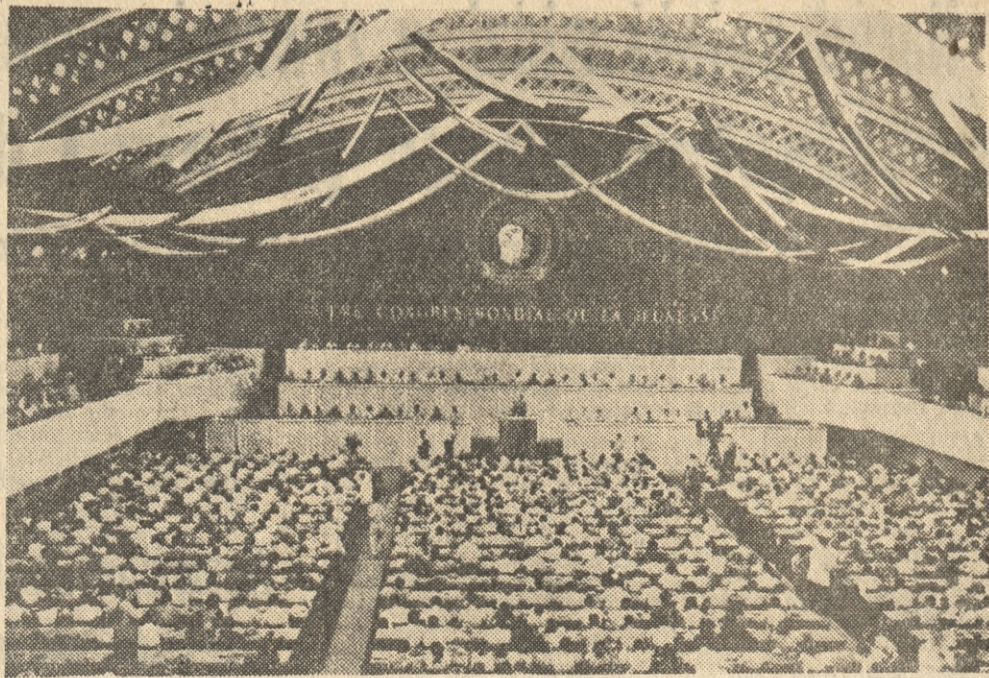
W ramach uroczystości związanych z obchodem 100-lecia powstania polskiego przemysłu naftowego, górnicy — naftowcy technicy i inżynierowie oddali hołd pamięci Ignacego Łukasiewicza — pioniera tego przemysłu.

W niedzielę 2 bm. uroczystości związane z obchodem 100-lecia naszego przemysłu naftowego odbyły się w Bórcie, pow. krosieński, gdzie powstała pierwsza w Polsce kopalnia ropy naftowej. Opodal pierwszej studni szybu założonego przez Łukasiewicza, z której wydobywano ropę, u stóp pamiętkowego obelisku zebrały się tłumy górników — naftowców, mieszkańców pobliskich wiosek, aby oddać hołd pamięci założyciela tej kopalni.



Podstawą walki ze stonką są systematyczne przeglądy upraw ziemniaczanych, zbieranie i niszczenie owadów i larw, natychmiastowa likwidacja wykrytych ognisk. Wie o tym załoga PGR Rosnowo w pow. poznańskim.

Na zdjęciu: żony i córki robotników przy lustracji pól ziemniaczanych.



Okolo 1.500 delegatów młodzieży z przeszło stu krajów wzięło udział w obradach III Światowego Kongresu Młodzieży, który poprzedził trwający obecnie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Obrady toczyły się we wspaniale udekorowanej sali sportowej — Florasca. Na bocznych ścianach widniały wypisane w wielu językach hasła Kongresu: „Pokój i przyjaźń”. W zakończeniu obrad Kongres uchwalił rezolucję, aprobującą działalność SFMD. Rezolucja wzywa młodzież z krajów kapitalistycznych do walki o równe prawa do wykształcenia ogólnego i zawodowego, prawa do pracy i wypoczynku oraz prawa do rozstrzygania w sprawach społecznych i publicznych. Ponadto Kongres wypowiedział się za rozwojem jak najszerzej wymiany kulturalnej między młodzieżą wszystkich krajów, za zorganizowaniem w skali międzynarodowej licznych spotkań młodzieży i zlotów. III Światowy Kongres Młodzieży wezwał wszystkie organizacje młodzieżowe na całym świecie do aktywnego poparcia wysiłków narodów, zmierzających do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Na zdjęciu: sala obrad. Fot. — CAF

Uchwała rządu koreańskiego w sprawie odbudowy Phenianu

PEKIN (PAP)

Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna ogłosiła uchwałę Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w sprawie odbudowy i przebudowy miasta Phenianu.

Uchwała podkreśla, że w toku odbudowy i przebudowy Phenianu, zburzonego przez interwentów amerykańskich, należy zachować historyczny charakter rozwoju miasta, właściwie rozplanować dzielnice mieszkaniowe i komuni-kację, rozmieścić zakłady przemysłowe. Przyjęto, że pod stawową osłą struktury miasta będzie rzeka Tedongan.

Uchwała Rady Ministrów przewiduje, że liczba ludności Phenianu dojdzie do miliona osób. Dla celów zdrowotnych powstaną w dzielnicach mieszkaniowych parki i ogrody.

Domy będą w zasadzie trzy piętrowe. Na całym terenie miasta rozmieszczone zostaną równomiernie teatry, kina, kluby, szkoły, biblioteki, żłobki, domy dziecka, szpitale, ambulatoria i sklepy.

Uchwała przewiduje również odbudowę wszystkich

pomników przeszłości, budowę stadionu, boisk sportowych i basenów pływackich. Czas wykonania generalnego planu odbudowy i przebudowy Phenianu określony został przez rząd na 10 do 15 lat, zaś termin wykonania najważniejszych prac w dziedzinie odbudowy określono na trzy lata.

Dulles odleciał do Seulu

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz stanu USA Dulles w towarzystwie swych doradców i ekspertów udał się samolotem do Seulu dla przeprowadzenia rozmów z Li Syn-manem.

Obecna polityka USA zmierza do zwiększenia napięcia w stosunkach międzynarodowych

LONDYN (PAP)

Z Sydney donoszą, że prasa australijska przyjęła z niezadowolaniem ostatnie wynurzenia sekretarza stanu USA, Dullesa na temat Korei i jego zapowiedzi, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na dopuszczenie Chin do ONZ. Różne wielkie dzienniki, jak „Sydney Morning Herald”, „Argus”, „Age” i inne, występują przeciwko podporządkowaniu australijskiej polityki zagranicznej dyktatowi USA.

Dziennik „Argus” pisze, że polityka zagraniczna Australii powinna opierać się na utrzymaniu stosunków dobrego sąsiedztwa z narodami Azji.

Dziennik „Age” w artykule wstępnym pt. „Powinniśmy opracować własną politykę” wypowiada się za uznaniem Chińskiej Republiki Ludowej i za handlem z Chinami.

SZTOKHOLM (PAP)

Szereg szwedzkich dzienników burżuazyjnych daje wyraz poważnej obawie, że obecna polityka zagraniczna USA nie prowadzi do odprężenia międzynarodowego, lecz przyczynia się do zwiększenia napięcia. Dzienniki szwedzkie krytykują w szczególności oświadczenie sekretarza stanu USA Dullesa na temat stanowiska USA wobec przyszłej konferencji politycznej w sprawie Korei.

Dziennik burżuazyjny „Expressen” pisze: „Najdziwniejsze wydaje się to, że Dulles mówi z góry o stanowisku mocarstwa, które reprezentuje, na mającej się odbyć konferencji politycznej, wypowiadając poglądy mogące w najwyższym stopniu utrudnić wszelkie rozmowy ze stroną przeciwną.

Jest to jawne sabotażowanie planu Churchilla. Nic dziwnego, że angielska opinia publiczna jest zaniepokojona i oburzona.”

Gen. Nam Ir ministrem spraw zagranicznych Ludowej Korei

PEKIN (PAP)

Jak donosi z Phenianu Agencja Nowych Chin za Koreańską Centralną Agencją Telegraficzną, generał Nam Ir, który przewodniczył delegacji koreańsko-chińskiej podczas rokowań o rozejm w Korei, został mianowany ministrem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Ambasador ZSRR w Iranie wręczył listy uwierzytelniające

MOSKWA (PAP)

Jak donosi z Teheranu Agencja TASS, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR Lawrentiew wręczył listy uwierzytelniające szachowi Iranu. Następnie ambasador Lawrentiew przedstawił szachowi pracowników ambasady.

Bierz z nich PRZYKŁAD



Już 21 lipca młody chłop Franciszek Krupka — soltys gromady Niepruszewo (pow. Nowy Tomyśl) wykonał całkowicie roczny plan odstawy zboża dla państwa. Ponadto odstawił on już 90 procent planowej w 1953 r. ilości żywności.

— Moją ambicją jest — mówi Krupka — dostarczyć jeszcze w tym roku dwa bekonny ponad plan.

Ten wzorowy rolnik od kilku już lat świeci przykładem całej gromady, która corocznie z jego inicjatywy urządza manifestacyjne odstawy zboża. I obecnie planuje się w Niepruszewie zorganizować zbiorowiczy transport. Franciszek Krupka jest aktywistą Frontu Narodowego. W dowód uznania za swą pracę otrzymał dyplom.

Naród polski widzi w zawarciu rozejmu w Korei zwycięstwo obozu pokoju i demokracji

Wielkie zgromadzenie ludności Warszawy

WARSZAWA (PAP)

W dniu 3 bm. na wielkim zgromadzeniu, które staraniem stołecznych komitetów obrońców pokoju i Frontu Narodowego odbyło się w Teatrze Polskim, lud Warszawy z manifestował z mocą uczucia wielkiej radości z okazji podpisania rozejmu i zaprzestania działań wojennych w Korei.

Zgromadzenie zgalił poseł ludu stolicy na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Antoni Tractkiewicz. Następnie w imieniu Prezydium PKOP zabrał głos członek Prezydium PKOP, wicemarszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Józef Ozga-Michalski.

Naród polski wraz z całą miłąją pokój ludzkości widzi w zawarciu rozejmu na Korei wielkie zwycięstwo całego obozu pokoju i demokracji. Nie tylko dla obrony swojej wolności ale i dla tego zwycięstwa naród koreański i ochotnicy chiński ponieśli olbrzymie ofiary. Cała ludzkość, wszystkie miłujące pokój narody, a wraz z nimi nasz naród, zaciągaliśmy wobec bohaterów Korei dług wdzięczności. Spłacimy ten dług — oświadczył mówca wśród długo nie milknących owacji i oklasków — popierając ze wszystkich sił święte prawa koreańskiego narodu do zjednoczenia

Protest Komunistycznej Partii Niemiec przeciwko represjom przedwyborczym

Władze bonnskie i partie reakcyjne adenauerowskiej koalicji rządowej usiłują przy pomocy sprzecznych z konstytucją metod przeszkodzić Komunistycznej Partii Niemiec w przeprowadzeniu kampanii przedwyborczej do zachodnio-niemieckiego Bundestagu.

Jak donosi agencja ADN, Zarząd Centralny Komunistycznej Partii Niemiec skierował do federalnego komisarza wyborczego Fuersta protest przeciwko trwającym nadal represjom przedwyborczym wobec Partii Komunistycznej. Zarząd Centralny przypomina liczne wypadki zakazania, przerywania i bezprawnego rozwiązywania przedwyborczych wieców i zebrań Partii Komunistycznej oraz wypadki konfiskaty jej plakatów i literatury przedwyborczej. Protest wskazuje

Naród francuski wita owacyjnie bohatera marynarza Henri Martina

Wiedomość, że Henri Martin jest na wolności, rozeszła się lotem błyskawicy wśród ludności Paryża. W ciągu godziny rozchwytało nadzwyczajne wydanie „Humanité”, podające tę radosną wieść. Staraniem organizacji demokratycznych rozlepiono na murach stolicy afisze zawiadamiające mieszkańców o triumfie akcji ludowej w obronie Henri Martina. Zgromadzone przed gmachem „Humanité” tłumy witały na cześć zwolnionego patriotę, po czym odśpiewały „Marsyliankę”. Liczne delegacje wręczyły Henri Martinowi kwiaty i podarki. Połowę otrzymanych kwiatów Henri Martin polecił umieścić na cmentarzu Père Lachaise na grobie patrioty Lutrot, który padł 14 lipca na Place de la Nation obok sześciu robotników algerskich, a drugą połowę — pod fotografią małżonków Rosenbergów wystawioną przed „Humanité”.

W ciągu niedzieli dowiedziało się o zwolnieniu Henri Martina cała Francja. W wielu miejscowościach odbyły się radosne manifestacje.

Do uczestników IV światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Henri Martin przesłał 2 sierpnia następującą depezę: „Zwolniony dziś rano dzięki akcji ludu, przesyłam gorące pozdrowienia Światowemu Festiwalowi Młodzieży.”

ciężstwa sił pokoju, zdaje sobie równocześnie sprawę, że siły wojny wciąż brudzą i knują, że wszystkimi sposobami, podstępnie i perfidnie starają się udaremnić pokojowe uregulowanie problemu koreańskiego. Wraz ze wszystkimi naro-

dami świata wzywamy walkę o pokrzyżowanie tych zakusów, o ostateczne rozwiązanie sprawy Korei.

W części artystycznej, która odbyła się następnie, wystąpił m. in. zespół przebywających w Polsce dzieci koreańskich z bogatym programem pieśni i recytacji.

Wzmoczoną produkcją pomożemy narodowi koreańskiemu w odbudowie zniszczonej ojczyzny — mówią poznańscy robotnicy

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 28. 7. br. o udzieleniu pomocy Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej w odbudowie gospodarki narodowej spotyka się z całkowitym poparciem społeczeństwa.

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych z inicjatywą podjęcia specjalnych zobowiązań produkcyjnych celem wyrażenia poparcia dla uchwały Prezydium Rządu wystąpił Ignacy Leonhard — brygadzieta odlewni.

— Obowiązkiem każdego z nas — powiedział Leonhard — jest obecnie przyszyć z pomocą narodowi koreańskiemu, który swoją bohaterką postawą w walce z najzłędzszą wywalczył rozejm i przystępuje teraz do odbudowy zniszczonej przez nieprzyjaciela gospodarki. Ja, razem z Edmundem Bartkowiakiem i Wiktorem Bocianem, postanowiłem wywieźć ponadpiętnastu 10 ton żeliwa z oczyszczalni, aby przyczynić się do podniesienia wydajności i usprawnienia pracy tego działu.

Pracownicy Nadleśnictwa Jasne Pole nadesłali do naszej redakcji meldunek, w którym znajdujemy następujące zobowiązanie:

Przyjmując z głęboką radością nowy sukces światowego obozu pokoju, jakim jest podpisanie rozejmu w Korei, postanawiamy:

1. wykonać plan pozyskania drewna na III kwartał br. w całym Nadleśnictwie do dnia 15 sierpnia, tj. o 15 dni wcześniej,

niż zobowiązaliśmy się z okazji Święta Odrodzenia.

2. plan wywozu drewna z lasu ukończyć do 28. 9. br. tak, że w dniu 1. 10. br. nie pozostanie w lesie żadnych remanentów drzewnych

Czynem powyższym pragniemy zadokumentować, że wzmoczoną wysiłkiem w pracy będziemy nieustannie walczyć o dalsze wzmocnienie sił światowego obozu pokoju, dla zapewnienia wszystkim ludziom na świecie możliwości pokojowej, twórczej pracy. (ms)



Po powrocie „Mazowsza” do kraju. Na zdjęciu: członkinie zespołu (od lewej) St. Bożek, J. Mierzejewska, L. Korsak i K. Rymliewicz pokazują wiceministrowi kultury i sztuki J. Wilczkowi podarunki przywiezione z Chin.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Nowe zwycięstwo obozu pokoju

Portrety Henri Martina można znaleźć w izbie każdego świadomego proletariatu francuskiego. Można je znaleźć w lokalach związków zawodowych i organizacji b. uczestników ruchu oporu, w studenckich mansardach i mieszkaniach działaczy społecznych. Pieśń o „marynarzu Francji” śpiewa młodzież nie tylko we Francji, ale w Belgii, Holandii, Anglii i innych krajach.

W całej Francji powstały Hecne komitety walki o uwolnienie Henri Martina. Dokerzy, górnicy, kolejarze i ludzie innych zawodów strajkami protestowali przeciwko jego uwięzieniu. Podczas zlotu młodych bojowników walki o pokój, sztafeta młodzieżowa im. Henri Martina przedelfowała pod murami więzienia, w którym go trzymają. Codziennie w kancelarii prezydenta Francji odbierano setki listów, od ludzi najróżniejszych poglądów politycznych, którzy żądali wypuszczenia Henri Martina z więzienia. Młodzież demokratyczna całego świata i światowy ruch pokoju nieustannie domagały się uwolnienia Henri Martina.

Po trzech latach nieustępliwej walki o wolność dla bohaterów go „marynarza Francji” — drzwi więzienia otworzy się przed Henri Martinem. Światowy ruch pokoju odniósł jeszcze jedno zwycięstwo — zwycięstwo nad ciemnymi siłami reakcji i wojny, nad wrogami pokoju.

Rzecz prosta, że uwolnienie Henri Martina posiada inny wymiar i inny ciężar gatunkowy, niżeli rozejm w Korei, wywalczony przez obóz pokoju. Ale

jest to ogniwo tej samej walki, frontu walki o pokój. Nieustraszone „marynarze Francji”, Henri Martin, był uosobieniem oporu narodu francuskiego przeciwko „brudnej wojnie” w Vietnamie. I za to został zamknięty w więzieniu. Skazali go ci, którzy wysługują się amerykańskiemu imperializmowi okupującemu porty Francji, skazali go handlarze broni i mięsa armatniego, skazali go spekulanci dorabiający się milionowych fortun na „afery piastowej”.

Henri Martin opuścił mury więzienia, w którym nie potrafiło go złamać. W więzieniu Martin podpisał Sztokholmski Apel Pokoju. De cel więziennych kazał sobie przysłać „Manifest Komunistyczny”, dzieła Lenina i Stalina oraz książkę Thorzeza „Syn ludu”. Zza krat więziennych Henri Martin ślał swym najbliższym słowa otuchy: „Nie martwcie się o mnie i walczcie o pokój!”

Ten nieugięty, płomienny patriota francuski odzyskał wolność dzięki rosnącej potęgze obozu pokoju, którego był bojownikiem. Trybunał, który przed trzema laty skazał go na pięć lat więzienia nie był jednomyślny w swym werdykcie: dwaj sędziowie głosowali za uwięzieniem. Ale wszechwładna we Francji ambasada amerykańska nalegała na skazanie wroga „brudnej wojny” i satelicki rząd francuski zamknął go w więzieniu. Uwolnienie Henri Martina świadczy również o tym, że ambasada USA we Francji nie jest już tak wszechwładna, jaką była przed trzema laty. Naród francuski jednomyślnie żąda zakończenia „brudnej wojny” prowadzonej przeciwko narodowi wietnamskiemu w interesie bankierów francuskich i amerykańskich — i rząd francuski nie mógł dłużej trzymać w więzieniu tego — który stał się szlachetnym walcem przeciwko „brudnej wojnie”.

Henri Martin jest wolny, ale przed nim i przed narodem francuskim, jak również przed całym obozem pokoju stoi bojowe zadanie:

ZAKOŃCZ „BRUDNĄ WOJNĘ”. WYWALCZ POKÓJ DLA VIETNAMU, TAK JAK WYWALCZONO ROZJEM DLA UMĘCZONEJ KOREI!

Ze sportu

Finały tenisowych mistrzostw Polski ZS „Spójnia”

Wczoraj, odbyły się walki finałowe ogólnopolskich tenisowych mistrzostw ZS Spójnia. W grze podwójnej juniorów, para Trzebiatowski — Wiacek (W-wa) zdobyła tytuł mistrzowski w walce z parą Hadrych — Musiał (6:2, 3:6, 6:3). Moraczewska i Beldowski (W-wa) pokonali w grze mieszanej seniorów, parę Ginterowa — Woytowicz (W-wa) 6:4, 6:2.

Grę pojedynczą kobiet, Moraczewska — Ginterowa, przerwało z powodu zmroku przy stanie 3:6, 6:2.

Finały gry podwójnej mężczyzn, Beldowski — Woytowicz (W-wa) ziemniaki — Rybus, również przerwało przy stanie 7:5, 3:6, 5:4.

Dokończenie wszystkich przegranych gier, odbędzie się w Warszawie. (mf)

Liga międzywojewódzka

BUDOWLANI (POZNAŃ) — GWARDIA (SZCZECIN) 0:0

Trener Gwardzistów — Stefan Żywotko — krótko przed meczem podzielił się swoimi uwagami. Szkoda — powiedział — że nie przyjechalibyśmy w swoim najświeższym składzie, bo chcemy wejść do II ligi, a od tego meczu w dużym stopniu zależy ustalenie przedzającej pozycji w tabeli. Zresztą — do daje trener — każdy mecz jest teraz dla nas ważny.

Również drużyna Budowlanych chciała mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść. Wygraliśmy pod rząd 7 spotkań, więc i w 8 zwyciężymy — mówił kierownik sekcji Budowlanych Franciszek Uliwiak. Prawo serii obowiązuje — dodaje żartobliwie.

Pragnienia gości i gospodarzy spełniły się tylko w połowie.

KOLEJARZ (GOLEŃÓW) — STAŁ (POZNAŃ) 2:2 (1:1)

KOLEJARZ (GORZÓW) — GWARDIA (KALISZ) 2:1 (1:1)

SPÓJNIA (ZARY) — STAŁ (ZIEL. GÓRA) 1:0 (1:0)

GWARDIA (POZNAŃ) — OGNIWO (POZNAŃ) 2:2 (1:2)

KOLEJARZ (SZCZECIN) — SPÓJNIA (GŹIEŻNO) 2:5

Defilada młodości

(Telefonem z Bukaresztu od specjalnego wysłannika)

Bukareszt stał się stolicą młodości. Idzie z tego słonecznego miasta na cały świat gorąca fala otuchy, nadzieja zwycięstwa pokoju. Miasto skapane w słońcu, rozkwitające tysiącami flag i sztandarów, przypomina dziś wielki puchar pełen młodego wi-na. Nie ma godziny, aby dziesiątki tysięcy ludzi różnych odcienników skóry, różnych przekonań, różnych wierzeń nie wypowiadali sobie wyrazów uczuć przyjaźni i zaufania. Lecz chwila otwarcia festiwalu przewyższyła wszystko, co ludzie przez krótki pobyt zdążyli przeżyć. Jechaliśmy przez osłajające białe ulice Bukaresztu, w stronę stadionu, leżącego na odległym przedmieściu. Był to wspaniały, triumfalny pochód wśród ludu Bukaresztu, wśród setek tysięcy wyciągniętych do nas rąk. Otaczały nas twarze rozjaśnione ciepłem przyjaźni. Do okien autobusów podawano nam dzieci. Ścisłano nam dłonie. Ludzie dźwięcy szpalery otaczali nasze samochody. Była to naprawdę droga, której nie zapomni się nigdy.

Gigantyczna budowla wzniesiona w ciągu 3 miesięcy przez młodzież rumuńską, ośniewa przepiękną architekturą.

Na trybunach 100 tysięcy widzów, pulsujących okrzykami, świątecznie podnieconych, rozradowanych. Głos 100 fanów bije w niebo.

Na trybunie rządowej spostrzegamy siwą głowę przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego dr. Petru Grozy i śniadą, pociągłą twarz prezesa Rady Ministrów Georgiu-Deja. Na podium stanęło kierownictwo festiwalu. Jest Jacques Denis, jest japoński profesor Icuoama, jest Elisa Branco, jest Monica Fulton, są tu wybitni przedstawiciele intelektualnego i politycznego życia wszystkich 5 części świata.

Rozpoczyna się defilada. 6 młodych ludzi niosących emblemat festiwalu otwiera to wspaniałe widowisko. Dostrzegam wśród tych pierwszych

Chińczyka, Murzyną i młodą skromną robotnicę nowojorską Joseph Helfitz. Z tą właśnie robotnicą nowojorską wypadło nam odbyć znaczącą część podróży do Bukaresztu. W czasie długich godzin, spędzonych w pociągu, Amerykanka opowiadała nam o rozszerzającym się ruchu pokoju wśród młodzieży amerykańskiej.

W pochodzie stu narodów pierwsza idzie młodzież albańska, ubrana w stroje ludowe. Mienią się haftem stroje Bułgarów, dalej ubrani we wzorzyste tuniki Murzyni z Senegalu, Nigierii, czarni ludzie z całej Afryki. Powidują szeroko — skrzydłami kapelusznymi śniadzi chłopcy z Chile, strojni Meksykańczycy, idą zwartą ławą młodzi chłopcy i młode dziewczęta Ludowych Chin. Syją się im pod nogi tysiące bukietów. Idą razem Niemcy ze wschodu i zachodu, trzymają się pod ręce. U wejścia wyłania się teraz olbrzymi napis: „Beke”. To pięknie ubrani Węgrzy idą w taneczny rytm czaradza. Nadchodzi Szkoci. Siychać poprzedza wrzawę powitania kobiety. Mienią się w oczach kraciaste spódnice.

Ale oto zagłusza wszystko okrzyk ogromny: Polonia! Polonia! Zakwitł stadion naszymi dziewczętami i naszymi chłopcami. Wnieśli wdziale i piękno naszej ziemi. Lud Bukaresztu wita ich ogromną owacją. Nasze dziewczęta niosą pęki goździków. Mały górnik Czesław Rezer idzie z rozłożonymi rękami, jakby chciał przycisnąć do serca tych wszystkich, co niosą pozdrowienia z najdalejszych zakątków kuli ziemskiej.

Lecz nagle pryska porządek. Na bieżnię wlamują się ci, co już ukończyli pochód. Bo oto nadchodzi Korea. Pełni chwały żołnierze koreańscy. Ławą otacza ich młodzież. Porywa na ręce i niesie bohaterów przed trybunę. Przepłynęli na bratnich ramionach z oczami pełnymi łez.

Roztańczona, żywa młodzież Francji

podbiła Bukareszt. Idą ujmując się pod ręce — nad nimi leci Marsylianka.

Zrywa się huragan powitalnych okrzyków. Ludzie mówiący stu językami pozdrawiają młodzież radziecką. Idą równa, mocna kolumna. Dywanami ścieła się kwiaty. Otaczają ich młodzi Murzyni, Arabowie, ścisłają im ręce. Ścisła im ręce delegacja amerykańska.

Młodzież radziecka wymienia kwiaty i uśmiechy. Idą wśród nieustannego gorącego huraganu owacji.

Przecież z ich wielkiego kraju idzie na świat wezwanie do braterstwa ludzi dobrej woli.

Trudno wymienić wszystkie narody, które przesuwają się w cudownym, barwnym korowodzie. Od skali-tej wyspy wiecznych lodów Islandii po Afrykę, od Japonii biorącej po raz pierwszy udział w festiwalu — do Anglii i Kanady.

Ci, którzy już przeszli, zapewniają trybuny. Stadion wygląda, jak najpiękniejsza malowidła. Mieni się przepiękną mozaiką strojów narodowych.

Zapadła gorąca noc bukareszteńska. Wróciliśmy do miasta.

Na szerokim, pięknym, przepięknym młodzieżym bulwarze Calae Victora narodził się z siebie z sobą. Śpiew zastąpił mowę. Na placach skapanych w świetle, w rytmie tańca, obejmowali się Anglicy z Chińczykami, Włosi z Rosjanami, Japończycy ze Szwedami.

Tego dnia czuliśmy, jak silne i potężne jest to nowe, co idzie przez świat. Jak wielu ludzi łączy wielka idea pokoju i braterstwa. Jaką potęgą są ludzie przejęci tą idea. Czuliśmy głęboki optymizm młodzieży, zaufanie do obozu pokoju, który pokój strzeże. A zarazem byliśmy dumni, że należymy do narodu stanowiącego ogniwo tego obozu.

Tadeusz Jackowski

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

Ignacy Bela. — Rawicz. Jeżeli w czasie ubiegłym przysługiwał Panu dodatek zdrowotny (za ciężką pracę), na podstawie układu zbiorowego lub wg zarządzeń właściwych władz, może Pan żądać zapłaty najwyżej za 3 lata wstecz. Reszta należności uległa przedawnieniu. — Skargę do sądu należy więc wnieść natychmiast, gdyż trzyletni okres liczy się do dnia wniesienia skargi. Im prędzej więc wnieśli Pan skargę, tym większą część należności Pan otrzyma. (1521-P)

Adamsz Kaczmarek. — Poznań. Podpisanie weksla, nawet grzeźnościowe, obowiązuje z ręką, do zapłaty. Jeśli w czasie podpisywania weksla i obecnie należał Pan do świata pracy, to zostanie Pan zwolniony od płacenia podatku od wzbogacenia wojennego. (1518-M)

Jan Skarżyński. — Poznań. Na podstawie § 14 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 4 V 1951 r. (Monitor Polski nr A — 44/51, poz. 577) absolwentom, posiadającym na utrzymaniu rodziców, zakład pracy winien zwolnić koszty przeniesienia z miejsca dotychczasowego stałego zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się zakład pracy, na warunkach przeniesienia służbowego, tj. na warunkach przewidzianych w rozdz. IV rozporządzenia Rady Ministrów z 24 lipca 1948 r., Dziennik Ustaw nr 33/46, poz. 279. Nie posiadającym na utrzymaniu rodziny zakładu pracy zwraca efektywne koszty przeniesienia. (1461-M)

Bronisław Sierodki. — Grzebińsko. Skoro w okresie urlopu chorował Pan i ma odpowiednie zaświadczenie lekarskie stwierdzające niezdolność do pracy, może Pan żądać na podstawie § 13, rozporządzenia ministra Pracy i Opieki Społecznej z 28 lutego 1953 r. (Dziennik Ustaw nr 13/53, poz. 54), przeniesienia niewykorzystanego urlopu na okres późniejszy. Co do pierwszego pytania: wolne należy się Panu. (1551-P)

C. Dzierżyńskiego 131. Wypowiadając hipotezę otrzyma Pan zwrot pożyczki w przeliczeniu 30 zł obecnymi z 1.000 zł przedwojennymi, plus odsetki w dotychczasowej wysokości. (1547-M)

Franciszek Ratajczak. — Jeżeli rodzice przed śmiercią byli na wyłącznym utrzymaniu Pana, a brat połowę tych kosztów nie pokrywał, może Pan w części spadkowej brata potrącić przypadającą nań część kosztów utrzymania rodziców. Jeżeli koszty utrzymania przekroczyły wartość części spadkowej brata, może Pan odmówić wydania rzeczy. (1543)

Franciszek Jasiak. — Dębno Polskie. Radzimy zwrócić się z odpowiednim wnioskiem do Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu. Przepuszczamy, że sprawa się wyjaśni i w dalszym ciągu będzie Pan mógł użytkować rów. (1446-P)

Na pływalniach Wielkopolski

W Krotoszynie rozegrany został trójmecz pływacki o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez tamtejszą Gwardię. Sztafeta Gwardii poprawiała rekord zrzeszeniowy w biegu na 4x100 m stylem klasycznym B mężczyzn, uzyskując czas 5:34,0 min.

W meczach piłki wodnej uzyskano następujące wyniki:

Kolejarz (Stalino) — Gwardia — 3:2, Kolejarz — OWKS — 5:0, Gwardia — OWKS — 5:0.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Gwardia 254 punkty przed Kolejarzem — 193 pkt. i OWKS — 71 pkt.

W Rawiczu rozegrano trójmecz pływacki z udziałem zespołów: kolejarzy Rawicza i Leszna oraz wrzesińskiej Spójni. Zwyciężył Kolejarz (Rawicz), uzyskując 201 pkt. przed Spójnią — 180 pkt. i Kolejarzem (Leszno) — 127 pkt.

W czasie zawodów zawodnik Poznań — Cielewicz uzyskał w biegu na 100 m stylem dowolnym 1:07,0 min., poprawiając rekord LZS-ów.

Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów NRD

Na Stadionie im. G. Dymitrowa w Erfurcie rozegrano II lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów NRD. Mimo nieporadnych warunków sportowych uzyskali doskonałe wyniki. Wznowa oni udział w zbliżających się mistrzostwach ogólnoniemieckich. Należy przypuszczać, że odegrają oni tam wielką rolę. Weźmy bowiem pod uwagę wyniki, uzyskane na erfurskim stadionie:

100 m — Thiele — 11,0 sek. (!)
200 m p. pl. — Plank — 25,3 (!)
400 m — Meissner — 49,9 (!)
1.500 m — Heissler — 4:02,8
Wzwyż — Lein — 1,80 m (!)
Trójskok — Rieger — 13,71 (!)
Dysk — Eller — 37,42. (n.)

Dwaj najmłodszy piłkarze chorwackiej Unii — Hubert Pale (z prawej) i Eugeniusz Pohl (z lewej) — do brzo gra przy czynili się w dużej mierze do zwycięstwa swej drużyny na boisku dębickim.

Głos SPORTOWY

Rozmowy na korcie

Po mistrzostwach tenisowych ZS SPÓJNIA

Krótko przed rozpoczęciem finału w grze podwójnej mężczyzn łapiemy na chwilę znanego tenisistę i wychowawcę młodego narybku Spójni — Beldowskiego, by podzielił się z czytelnikami „Głosu” uwagami o mistrzostwach i uczestnikach.

Najważniejsze nasze zadanie — mówi Beldowski — to wychowanie młodych kadr tenisistów. Zrzeszenie zorganizuje w najbliższym czasie oboz treningowy dla młodzieży. Poznający mają najbardziej obiecujących juniorów — dodaje z uśmiechem. Hardy i Musiał, to chłopcy z talentem i jeżeli będą dużo nad sobą pracować, wyrosną z nich dobrzy tenisisci. Szkoda tylko, że mało mamy junierek. Cóż, kiedy z dziewczętami jest kłopot — każda z nich od razu chciałaby być Jędrzejowską. Początkowymi trudnościami łatwo się zniechęcają.

Z megafonu rozlega się głos: kolega Beldowski proszony jest o przygotowanie się do gry.

Jeszcze jedno muszę przyznać — dodaje szybko. — Tak zorganizowanych mistrzostw, jak te nie spotkałem nawet w Sopocie.

Wśród widzów widzimy prawie wszystkich uczestników I Mistrzostw. Jest tu jeden z najlepszych juniorów poznańskiej Spójni, młody 14-letni ZMP-owiec Hardy. Ha-



Zbigniew Beldowski

drych jest małymówny i z trudem udaje się nam uyskać od niego kilka informacji.

Tenis zacząłem uprawiać w 1950 roku, a w rok potem wystąpiłem po raz pierwszy jako junior w barwach Spójni. Będę się starał, aby w tym roku wziąć udział w ogólnopolskich mistrzostwach juniorów. Trzeba jeszcze dużo ćwiczyć. Poza tenisem lubię uprawiać gimnastykę, zdobyłem też odznakę BSPO.

16-letni absolwent Szkoły Mechanicznej — Trzebiatowski z Warszawy okazał się jednym z najlepszych juniorów turnieju. Z początku jest bardzo zażenowany rozmową, ale już po chwili zaczyna swobodnie opowiadać:

W mistrzostwach miałem szanse zdobyć tytuł mistrzowski w grze pojedynczej juniorów, ale sędzia główny z powodu zapadającego zmroku przerwał spotkanie z Szykiewiczem przy stanie: 3:6, 8:6 i 5:1 na moją korzyść. Szykiewicz jest sklasyfikowany na 3 miejscu w ogólnopolskiej tabeli juniorów. Szkoda, że następnego dnia nie dożyliśmy spotkania, bo Szykiewicz musiał odjechać do Rzeszowa na egzaminy — dodaje z lekkim żalem.

Cieszymy się, że Spójnia tak dobrze zorganizowała I ogólnopolskie mistrzostwa swego zrzeszenia. Cieszy nas również, że nasi juniorzy uzyskują coraz lepsze wyniki w sporcie tenisowym.

M. FLEJSIEROWICZ

Nasi korespondenci donoszą

Ciekawe były zawody lekkoatletyczne pomiędzy poznańskim Kolejarzem, a reprezentacją LZS-ów powiatu wolsztyńskiego. Zarówno w konkurencjach żeńskich, jak i męskich zwyciężyli Poznań 44:35 i 74:60.

Porażkę zawodników, zwłaszcza w konkurencjach męskich, tłumaczy brak kilku czołowych zawodników m. in. doskonałego sprintera Ratajczaka.

Z zawodniczek LZS Hamrołówna wygrała bieg 100 m 14,1 sek. i skok w dal 4,28 m. Walczakówna w rzucie granatem uzyskała 42,80 m (nowy rekord powiatu).

Z mężczyzn wyróżnili się: Skwierzyński (100 m — 12,0 s.), Kasik (1500 m — 4:35,6 min.) i Walkowiak (granat 62,20 m); oraz z Poznania Rydzewski 200 m — 25,1 s., 400 m — 56,0 s., Piączyński (800 m — 2:09,6 min.), Poznań wygrał również sztafety 4x100 — 48,5 sek. i olimpijską 3,45,6 min.

W Radzewicach na Warcie, mimo zmiennej i burzliwej pogody odbyły się doroczne zawody wędkarskie okręgu poznańskiego, w których wzięli udział zwycięzcy kół. Pierwsze miejsce zajął Kazimierz Grajczak (Poznań-Starejka) przed Henrykiem Kosickim (Poznań-Jeżyce). Zwycięzcy otrzymali jako nagrody sprzęt wędkarski.

Spotkanie półfinałowe w piłce nożnej o mistrzostwo kl. B pomiędzy śremską Spójnią i Kolejarzem z Krotoszyna wygrała Spójnia 4:1. (x)

Kolejarz Kępno sięga po tytuł mistrza

Z trudem wywalczyli piłkarze kępińskiego Kolejarza dwa dalsze punkty w finale mistrzostw klasy A, Unia-Drukarz przegrała zaledwie 2:1, a decydująca bramka padła z rzutu karnego.

Dzięki temu zwycięstwu Kolejarz prowadzi z 7 punktami i stosunkiem bramek 6:2 przed GWKS-em, który pokonał Spójnię-Poznań 1:0. (p)

Brakary Przeszkodek na pl. Bernadyńskim



Warto wydobyć szmaty
z skrzyni
i powymieniać na
naczynia.



Plac Bernardyński, punkt
wymiany,
a sam sprzedawca —
dziwne znany...



Za wór szmat pełen
„w myśli tabelki”
kubeczek daje nam
interwielki.

I wiemy już kto winien
kary.
Tak, tak: Przeszkodek.
Nasz Brakary!
(la)

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego oraz zastępcę zaangażują Zakłady Przemysłu Wełnianego w Złocięncu. Warunki mieszkaniowe oraz płacy do omówienia. K1644

Kalkulatora budowlanego oraz 3 murarzy poszukuje zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni nr 4. K1670

Magazyniera z branży metalowej przyjmujemy z dniem 15. VIII. 1953 r. — Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy złożyć w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1678.

Tokarza narzędziowca przyjmujemy natychmiast. Chemiczna Spółdz. Pracy „Guma”, Poznań, ul. Albańska 17. Warunki do omówienia na miejscu. 11131g

Głównego księgowego zaraz poszukuje Poznańska Fabryka Igieł Gramofonowych i Strun, Poznań, ul. Rybacki 6. K1686

Elektrotechnika-instalatora, wykwalifikowaną maszynistkę zatrudni Zarząd Ośrodków Akademickich, Ekspozytura w Poznaniu, Stalingradzka 26. K1690

Główny księgowy, obeznany z R. P. K. dla przemysłu spółdzielczego potrzebny zaraz. Poznańska Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa Rybnego, Poznań, ul. Działowa 11. 11161g

Transportowca wysokokwalifikowanego (drogowego albo kolejowego) natychmiast zatrudni Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul. Libelta 1a. Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr C. Z. P. Mebl. K1680

Nieruchomości

1/6 część wille w Puszczykuwie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11026g.

Parcelę 800 m² przy Dąbrowskiego, 900 m² (Winogrady), wille z wolnym mieszkaniem oraz kilka kamienic sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11050g.

Morze ziemi przy Poznaniu — sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 11055g.

Domek lub połowę wille z ogrodem, wolnym mieszkaniem, w Poznaniu wgl. okolicy — spiesznie kupię. Pośrednicy pożądan. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 11114g.

Domek lub połowę z ogrodem w Puszczykuwie kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11050g.

Parcelę w Starolecie, 1150 m² sprzedam. Informacje: Poznań, Dąbrowskiego 70, m. 16. 11069g

Parcelę 1205 m² w Krzyżowicach Osiedlu sprzedam właściciel. Zgłoszenia: Jędrzejczak, Poznań-Krzyżowicki — Wirska 2. 11105g

Parcelę budowlaną sprzedam właściciel. — Poznań, Szmarzewska 47, m. 3. 11124g

Fortuna kołem się toczy

a z koła loterii pieniężnej wysypuje się co miesiąc 37.382 wygrane na sumę 4.500.000 zł.

CIĄGNIENIE OD 19 SIERPNI.

K 1673

Kupno

Westfalkę na gaz, węgiel, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11087g.

Gabarydę na pelisę okazjnie kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11072g.

Platformę 2-konną, 5-tonową, ogumioną, w bardzo dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11099g.

Samochód osobowy kupię. — Poznań, Jarochowskiego 38, m. 4, telefon 69-61. 11108g

Burko, krzesła wyścigowe, odkurzacz wiaderkowy, radio wysokiej klasy, adapter, kupię. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11109g.

Tokarnię do 50 cm tocznienia oraz prasę ręczną kupię. Stefanowski, Poznań, Maleckiego 5, m. 3. 11111g

Sprzedaz

Motocykl D. K. W. 200 cm³ sprzedam. Poznań, Przemysłowa 33, od godz. 15—20. 11112g

Maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek sprzedam. Poznań, Graniczna 1, m. 2, od godz. 17—19. 11063g

Zegar ścienny nowoczesny — sprzedam. Poznań, Mickiewicza 22, m. 11, od godz. 9 do 11 oraz od 18. 11064g

Radio „Philips”, 4-lampowe oraz rower mekski sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 11055g.

Motocykl „Victoria”, 200 cm³, sprzedam. Poznań, Łukasiewicza 11, m. 13. 11162g

Platformę, kuchenkę elektryczną oraz gazową sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 132. 11066g

OGŁOSZENIA DROBNE

Płocyk elektryczny 500 zł, sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 11, m. 4. 11075g

Wózek koszykowy, krzesła i łóżko dębowe sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 28, m. 28. 11076g

Motocykl F. N. 500 cm³ po generalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Poznań, Polna 5, m. 5. 11078g

Maszynę „Singer” do szycia, gabinetową, sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 17, m. 5. 11080g

Motor Deutz, 8 KM, sprzedam. Pucioński, Książ pow. Śrem. 11084g

Rower mekski sprzedam. Poznań, ul. Kasprzaka 6, m. 2. 11085g

Jadalnię z zegarem (gdański styl), komplet sprzedam. Poznań, Słowackiego 17, m. 9. 11086g

Truskawki, rozsadki najlepszych odmian, większą ilość, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11088g.

Owczarka alaskiego, rocznego, z rodowodem, sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 251, domek 44. 11089g

Wózek koszykowy, luksusowy sprzedam. Poznań, Poznańska 35, m. 5. 11090g

Spacerówkę nową sprzedam. Poznań, Jackowskiego 25, m. 5a, w podwórzu, lewo. 11095g

Maszynę do szycia „Singer”, damską, gabinetową sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 11101g

Wózek (autko), Smigelska 11. 11130g

Rohry (mutrie) do dalszej hodowli sprzedaje Janowski. Poznań-Rataje, Krzywoustego 29, telefon 83-454. 11134g

Samochód półciężarowy i motocykl, 500 cm³, stan dobry, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 118/120, warsztat. 11152g

Lokale

Podróżujący bywający mniej więcej 2 razy w tygodniu w Poznaniu, poszukuje pokoju ładnie umeblowanego, niekrepkiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10893g.

Pana na pustą pokój przyjmie. Poznań, Konopnickiej 5, m. 6. 11029g

Spokojne małe mieszkanie z 7-letnim dzieckiem poszukuje pustego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11094g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielnie, na 2 lub 2 1/2-pokojowe, samodzielnie, Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 11071g.

Małe mieszkanie bezdzielne poszukuje pokoju, najchętniej z telefonem, w centrum miasta. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11077g.

Dwie samotne, pracujące poszukują pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11091g.

Samotny na stanowisku szuka pokoju. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11092g.

Zamienie pokój z kuchnią na podobne, najchętniej Łazarz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11093g.

Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, we własnym domu 2-rodinnym z ogrodem owocowym, we Wrocławiu, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11044g.

Pokoju z kuchnią do remontu poszukuję. Pajus, Poznań, Fredry 3, m. 11. 11120g

Dwa pokoje z kuchnią w Warszawie zamienię na 3 pokoje z kuchnią (nowoczesne) w Poznaniu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11042g.

Pokój wspólny, najchętniej studentem, oddam. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 23, m. 4. 11051g

Mieszkanie: pokój z kuchnią, łazienką, samodzielnie w wille na Jeżycach zamienię na podobne 2-pokojowe. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11052g.

Małe mieszkanie bezdzielne, pracujące, poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego. Poznań, Śródka 8, m. 9, Michalski. 11060g

Intynier poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11082g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie, na 3- do 4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11100g.

Zamienie 1 1/2 pokoju z kuchnią, duże, na 2 lub 1 1/2 z kuchnią, małe. Poznań, Kraszewskiego 11, m. 11, Budowie. 11095g

Praca

Pomożnika dochodzącego z gotowaniem potrzeba. — Władysław: Poznań, Kościuszki 2, m. 6, od godz. 16 lub telefon 13-07. 11040p

Robotników, murarzy przyjmie. Poznań, Sołacka 52. 11039g

Samotna uczelna gospośnia poszukuje pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11043g.

Pomoc domowa, samodzielna, do samodzielnego na wyjazd potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 23, m. 3. 11049g

Malarzy przyjmie zaraz. Zakład Malarski, Szydłowski — Donat, Poznań, ul. Bosa 19. 11070g

Kupujemy stale olej lniany i wosk pszczeli

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„Chemiczno-Drogistowska” — Poznań, ul. Grunwaldzka 27. tel. 73-07 i 65-59. K1546

Nauka

Tańców szybko uczyć (również korespondencyjnie). Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 10831g

Lekarskie

Gabinet Kosmetyczny, Poznań, al. Marcinkowskiego 19, I p. Pielęgnacja cery — wiosna. 11104g

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Elektryczną na nazwisko Franciszek Albrecht. 10887g

Zgubiono legitymację służbową, wydaną przez „Orbis” — PORZ Warszawa nr 10034 na nazwisko Franciszek Woźniak. 11003g

Zgubiono legitymację studencką, wydaną przez U. P. na nazwisko Zofia Sołkówna. 11014g

Zgubiono przepustkę, wydaną przez ZPC „Goplana” na nazwisko Wanda Poprawka. 11023g

Zgubiono pęk kluczy przy ul. Śniadeckich. Uczniowie znające wynagrodzą. — Poznań, Graniczna 12 m. 3. 11081g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Janina Trzaskowska, Poznań, Cicha 7. 11046g

Zgubiono kartę meldunkową oraz inne dokumenty na nazwisko Jan Pawlus. 11047g

Dnia 2. 8. 1953 r. zmarła nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babka, sp. z Kwiatkowskich Stanisława Głowicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm., o godz. 11.30, z kaplicy cmentarnej na Głównie. W smutku pogrążony mąż z rodziną. Poznań, św. Michała 4/5. 11176g

Dnia 3 sierpnia br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek sp.

Michał Wlazły

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o godz. 9.00, z domu żałoby w Kamionkach, pow. Śrem. W ciężkim smutku pogrążona rodzina. 11120g

Dzień POZNANIA

◊ Poznańska Spółdzielnia Stolarzy wykonała pawilon polski na Międzynarodowe Targi w Lipsku. Jest to jeden z największych pawilonów, jakie Polska wystawia na targach zagranicą — ma on bowiem około 3 tys. m² powierzchni.

◊ Do Poznania na 3-tygodniowy kurs wakacyjny przybyło 100 pedagogów z całego kraju — kierowników i wykładowców miejskich szkół dla pracujących.

◊ W dniu 7 bm. o godz. 9 rozpoczyna się na Uniwersytecie Poznańskim egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok studiów wyższych.

◊ Badania kandydatów z woj. poznańskiego na wyższe uczelnie na rok akademicki 1953/54 odbędą się w dodatkowym i ostatecznym terminie od 8-10 bm. w Akademickiej Opiece Zdrowotnej przy ul. Słowackiego 8-10.



Z wielkim entuzjazmem przyjęła ludność robotniczego Kalisza występy Państwowego Ukraińskiego Zespołu Pieśni i Tańca, które odbyły się 1 bm. na stadionie „Włókniarza”. Na zdjęciu: solistki zespołu śpiewają ukraińską ludową pieśń liryczną „Księżyc na niebie”. Członkowie zespołu orkiestralnego akompaniują na bandurach.

Chłopi wielkopolscy uczą się języka rosyjskiego

Zarząd Wojewódzki ZSCH w Poznaniu chcąc umożliwić chłopom wszechstronne korzystanie z nauki i doświadczeń przodującego w świecie rolnictwa radzieckiego, zorganizował w 1952/53 roku 56 kursów nauki języka rosyjskiego. Objęły one 892 chłopów, w tym znaczną część młodzieży. Wszystkie kursy prowadzili nauczyciele zawodowi.

Uczestnicy kursów korzystali ze szkolnych pomocy naukowych, z podręczników z bibliotek szkolnych oraz czytali czasopisma radzieckie, zapnumerowane przez Zarząd Wojewódzki ZSCH.

Do jednego z najlepszych należał kurs języka rosyjskiego w

Kęblowie w powiecie Wolsztyn. Prowadziła go nauczycielka — Wiesława Derezińska. Na wyróżnienie zasługuje również kurs w Pęczniewie, pow. Turek. 28 uczestników kursu uczęszczało na wykłady i zajęcia, prowadzone wzorowo przez nauczycielkę — Ewę Pomykałską. Kursom tym dobrze opiekowało się tamtejsze Koło Gromadzkie ZSCH.

W roku 1953/54 Zarząd Woj. ZSCH planuje zorganizowanie 65 kursów języka rosyjskiego na wsi. (ik)

Szerokie możliwości szkolenia dla inwalidów

Zakład Szkolenia Inwalidów w Poznaniu przy ul. Wawrzyniaka 45 prowadzi następujące działy szkolenia zawodowego: Zasadniczą Szkołę Zawodową Elektryczną o specjalności z zakresu radiomechaniki. Do szkoły tej przyjmują się inwalidzi (kobiety i mężczyźni) w wieku od 16 do 30 lat. Wymagane jest wykształcenie z zakresu 7 klas szkoły podstawowej.

Państwowy Zakład Szkolenia Inwalidów przyjmuje również zgłoszenia na kurs nadzorców dróg i mostów. Przyjmowani są kandydaci w wieku od 14-40 lat, mający wykształcenie z zakresu 7 klas szkoły podstawowej.

Na kurs pomiarów warsztatowych przyjmuje się kandydatów w wieku od 18-40 lat z przygotowaniem z zakresu 5-6 klas szkoły podstawowej. Kurs trwa 4 miesiące.

Kandydaci z uszkodzeniem jednej lub dwóch kończyn górnych z przygotowaniem z zakresu 7 klas szkoły podstawowej w wieku od 16-40 lat mogą się zgłaszać na 10-miesięczny kurs kreslarski.

KRONIKA SIERPIEŃ



ŚRODA
Maril, Osafida
Środa w.: 4.03
zach.: 19.20

Pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia (chmury kłębiaste). Temperatura maksymalna ok. + 26 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane — zachodnie i południowo-zachodnie.

Koncerty „Artosu”

W ramach cyklu „Sylwetki kompozytorów”, „Artos” organizuje w Kaliszu w dniu 8 bm. koncert, poświęcony twórczości Giuseppe Verdiego. W programie: duety i arie z „Aidy” i „Rigoletto”.

W koncercie udział wezmą artyści Opery Warszawskiej: Halina Mickiewiczówna, Joanna Krysińska, Halina Ottoczek, Michał Szopski i Bolesław Jankowski. Akompaniament — Stanisława Ursteina. Początek koncertu o godz. 20.

Przedprzedaż biletów w kolekturze MHD „Pod Filarami”, sklep nr 21 oraz w dniu przedstawienia przy kasie na 2 godziny przed koncertem.

Ten sam koncert powtórzony będzie w dniu 9 bm., także o godz. 20 w Gnieźnie, w sali przy ul. Laubitz.

Przedprzedaż biletów w Bibliotece Miejskiej w godz. od 9 do 12 i od godz. 15 do 18. (Ro)

Z Wielkopolski

Do powiatu żnińskiego przybyli na II turnus kolonii letnich dzieci pracowników licznych zakładów pracy z województwa bydgoskiego. Dzieci z powiatu żnińskiego wyjechały zaś do Bydgoszczy oraz do Broniewic w powiecie mogileńskim.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Metalowej w Żninie przyjmuje jeszcze zgłoszenia chłopców i dziewcząt do klasy I. Niektórzy uczniowie otrzymają stypendium i miejsce w internacie.

We wrześniu uruchomiony będzie w Żninie Powiatowy Dom Kultury. Kierownikiem domu zostanie znany tu muzyk i dyrygent — Janusz Lewicki. W programie zaplanowana jest sesja naukowa, poświęcona Klemensowi Janickiemu, którego imieniem Dom Kultury będzie nazwany.

W organizowanym Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym w Pradze w konkursie z udziałem 55 uczestników z 10 krajów czwarte miejsce zajął fagocista Kazimierz Piwkowski, otrzymując dyplom uznania za stylowe wykonanie utworów. Kazimierz Piwkowski jest synem znanego muzyka z powiatu żnińskiego — Pawła Piwkowskiego.

Tysiące kg skóry i setki metrów materiału efektem współzawodnictwa oszczędnościowego

W przemyśle odzieżowym i skórzanym Wielkopolski duże korzyści przynosi współzawodnictwo o uruchamianie rezerw materiałowych, o oszczędne wykorzystanie surowców i wszelkich materiałów pomocniczych, zużywanych przy produkcji. W wyniku akcji uświadamiającej coraz więcej robotników zwraca uwagę na zlikwidowanie marnotrawstwa materiałowego, wiedząc, że na tej drodze uzyskają dalsze surowce do zwiększenia produkcji i obniżenie kosztów własnych.

Jak wykazują wyniki współzawodnictwa w drugim kwartale, dzięki racjonalnemu wykorzystaniu surowców w

Odpowiadamy Czytelnikom

M. Turski. — Zielona Góra. W wyniku naszej interwencji Bank Narodowy w Zielonej Górze wyraził zgodę na zapłacenie rachunku ob. Odważnego. Wpłata nastąpi w najbliższych dniach.

Zofia Studzińska. — Naszym zdaniem najsłuszniejsze byłoby umieszczenie Pani wychowanka w jednym z techników prowadzących internat. Chłopiec miałby utrzymanie i jednocześnie uczyłby się. Gdyby zdecydował się na naszą propozycję, prosimy o podanie, w którym z województw chciałby się uczyć. (1509)

tale, dzięki racjonalnemu wykorzystaniu surowców w Poznańskich Zakładach Obuwia zaoszczędzono 1149 m skóry miękkiej i 915 kg skóry podeszwowej, czyli surowiec na tysiące dodatkowych par butów.

W tym samym czasie dodatkowo 8632 kg skóry przyniosło współzawodnictwo w garbarni w Gnieźnie, 4117 kg — w garbarni w Kaliszu.

Podobne oszczędności materiałowe uzyskano również w innych zakładach, gdzie zwrócono uwagę na zlikwidowanie marnotrawstwa i właściwe wykorzystanie każdej, nawet najmniejszej ilości surowca przy produkcji.

Oto kilkadziesiąt dodatkowych ubrań uszytych robotniczek Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im „Ko-

many Paryskiej” z zaoszczędzonych w II kwartale 210 m surowca. Niższe od przewidzianego normą zużycie tkanin bawełnianych przyniosło również poważne oszczędności Zakładom Przemysłu Odzieżowego w Miłosławiu, Lesznie i Ostrowie.

W przeciwnieństwie do wspomnianych fabryk w ubiegłym kwartale nie przejawili żadnej troski o zmniejszenie zużycia surowców Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gnieźnie, Rawiczu i Zbąszyniu, co świadczy o słabej pracy politycznej wśród tych zakładów i niezrozumieniu przez kierownictwo tych zakładów znaczenia oszczędności. Dla tych właśnie zakładów, wymienione sukcesy winny być mobilizującym do naśladowania przykładem. (L)

Dlaczego dopiero teraz?

Omloty i odstawa zbóż do magazynów państwowych we wszystkich gminach — w pełnym toku.

Chłopi po pomyślnym spręcie zbóż chcą również mieć mąkę na chleb i otręby dla tuczu. Wiozą więc masowo zboże do młynów na wymianę. Niestety w tym okresie prawie wszystkie młyny w pow. kępińskim są w remoncie. Chłopi szukają więc pomocy w młynach wodnych na Prośnie (np. w sąsiednim młynie GS w Wieruszowie). Na nieszczęście i te młyny mają słabą produkcję z braku wody i wobec tego mimo ofiarnej pracy żałogi nie mogą zaspokoić potrzeb chłopów z powiatu wieluńskiego i kępińskiego.

Bywa tak, że do tego młyna przyjeżdżają chłopi z gm. Kobylądź, Grabów, oddalonych po 25 do 40 km. Pobliskie młyny zaś stoją w pow. remoncie. Co robiono w maju lub w czerwcu, kiedy zboże było na pniu w polu, a młyny nie miały większej pracy? (zp)

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II piętro tel. nr 62-70. 64 75.
DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań
K-4-10367

Teatry

POLSKI — godz. 19
„Grzech”
NOWY — godz. 19.30
„Pan Dulski na rozdwoju”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30
„Balik gospodarski”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyniowski sąd”
ZESPOŁ ARTYST. „ARTOS-u” z WARSZAWY:
Kolo — „Przydzielamy mieszkania”
III ZESPÓŁ ESTRAD. „ARTOS-u” z POZNANIA:
Łopienno, pow. Wągrowiec — „Z piosenką i uśmiechem”
Kina
APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Zagubione melodie” (austriacki)

CO * GDZIE * KIEDY

BALTYK — g. 13.30, 15.30, 18 i 20.30 „Najpiękniejsza” (włoski)
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Przybrana córka” (czeski)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pomysłowy sprzedawca” (węg.)
LETNIE — godz. 20 „Grzesznicy bez winy” (radziecki)
PIAST — g. 20 „Spieniony nurt”
FOTOPLASTIKON — godz. 10-22 „Turecja”

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50.

Dwie wystawy w Lesznie

Z inicjatywy Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu zorganizowano w Muzeum Regionalnym w Lesznie dwie wystawy. Pierwsza to „Owadzie szkodniki ogrodów i sadów”, która poprzez okazy umieszczone w gablotkach i bogato ilustrowane plansze zapozna ze szkodnikami z najpospolitszymi szkodnikami oraz środkami owadobójczymi a także z ptakami sprzymierzeńcami naszych ogrodników. Do nich m. in. należą: dzięcioł, sikorka, dudek i gawron.

Druga wystawa „Rośliny lecznicze Wielkopolski” pokazuje rośliny i surowce leśnicze. Wystawę zwiedzać można przez cały sierpień. (up)

22.20 — Stanisław Moniuszko: „Sonaty krymskie” do słów A. Mickiewicza. 23.06 — symfoniczna.

Audycje inne:
11.45 — głos mają kobiety. 12.45 — dla wsi. 15.10 — fragm. pow. „Ku nowemu brzegowi”. 15.30 — dla dzieci. 17.55 (P) — młodzieżowa gazetka radiowa. 19 — kronika kulturalna. 19.30 — muzyka i aktualności. 20 — odc. 3 pow. pt. „O srebrnym lososiu”. 20.50 (P) — dla wsi pt. „Z życia spółdzielni produkcyjnych”. 22 — literacka.

Sport:
16.30 — pogadanka sportowa. 21.26 — wiadomości sportowe.

WILLA NAD RZEKĄ ENNS



L. PŁATOW

„Bezwodnik kwasu arsenowego — brzmiał pierwszy zapisek. — W liczbie symptomów ucieka strachu.

Pifenil — chlorarain. Jak się okazało, człowiek jest bardziej wrażliwy niż psy i myszy. Przy dłuższym wdychaniu można zaobserwować u niego uczucie strachu.

Tlenek węgla. Można zaobserwować porażenie systemu nerwowego: stan depresji, bredzenia i halucynacje.

Cjanowodor. W stadium konwulsji uczucie strachu u zatrutego zwiększa się, traci się przytomność, pojawiają się drgawki.”

Rejestr zakończony był strasznym podsumowaniem:
„No, to byli tylko poprzednicy mojego luteolu.”

Tak, to był nowy gaz trujący, jak już się domyślił Gert. Rozpuszczony w powietrzu, gaz działał na układ nerwowy, na mózg. Prawdopodobnie, działaniem był bardzo zbliżony do narkotyków, z tą różnicą, że hańszyć i opium nawlewały słodkie rojenia, podczas gdy luteol wywoływał strach.

Doświadczenia były przeprowadzane w tak zwanym „dynamicznym strumieniu gazu” w specjalnie przystosowanym do doświadczeń ogrodzie.

Niemiecko-faszystowskie dowództwo ponaglało Kannabicha by szybciej zakończył doświadczenia. Widocznie luteol, tak jak polski „V”, jak inne rodzaje tajemniczej broni, miały zgodnie z obliczeniami hitlerowców jeśli nie wygrać wojnę (o tym za późno było myśleć), to przynajmniej pomóc zawrzeć możliwie wygodny pokój. Sam Kannabich zdawał sobie z tego sprawę, notując, że „wiadomości z frontu nakazują pośpiech”.

Był oburzony tym, że administracja obywateli, nie doceniając znaczenia jego pracy w dalszym ciągu dostarcza „materiał o złej jakości”. Więżniowie przeznaczeni do doświadczeń, sądząc z tego, byli tak osłabieni więziennymi warunkami, że ginęli „przy minimalnej ekspozycji”, nie dając możliwości sprawdzić na sobie całkowitego działania środków chemicznych.

Nadto gaz posiadał bardzo poważny, zasadniczy brak, miał swój zapach. A nie po-

TLUMACZYŁ E. WOŁYŃCZYK

winien w ogóle pachnąć. Zgodnie z założeniem wynalazcy gaz winien porażać nieoczekiwanie, zabijać, nie zostawiając za sobą żadnych poszlak.

„Czy nie zdumiewające jest fatum niepowodzeń? — zanotowano w zeszycie. — Dotychczas jeszcze nikomu nie udało się wyznaczyć środka trującego bez zapachu. Ipe-ryt pachnie gorzycą, fosgen zgnitym siarą, kwas pruski — gorzkim migdałem. Mój luteol — rezeđa?... Czyżby nie udało się usunąć zapachu ze środka trującego, tak jak nie można pozbyć się swego cienia?”

Lecz oto udało się Długiemu Frycowi uzyskać dla swego laboratorium nowego królika doświadczalnego.

„Trafił w moje ręce ten mieszaniec Hans Gert, mój złomek, przeklęty komunistyczny wichrzyciel — zanotował Długi Fryc. — To jest los! Gdybym przed tym nie wierzył w Boga, uwierzyłbym w niego teraz! W dobrego niemieckiego Boga, który oddał Hansa Gerta w moje ręce...”

O kilka trzeczy niżej, prawdopodobnie na drugi czy na trzeci dzień, była zapisana nowa notatka dotycząca Gerta. Kannabich nie przestawał upajać się swoim triumfem:
„Gert zapisany jest w dzienniku doświadczeń pod numerem 23. Jestem z niego zadowolony. Jest odporny. Jego duch nie został złamany przez obóz. Pierwszorządny kamień szlifierski, pierwszorządny!... O, zmuszę już mojego Hansa pobiegać po ogrodzie!... Nigdy dotąd praca nie sprawiała mi takiej przyjemności, tak wysokiej duchowej słodyczy, jak dziś. Jestem szczęśliwy! Właśnie na nim, na Hansie Gercie, który niegdyś obraził i poniżył mnie, będę mógł udowodnić, że wyprowadzona przeze mnie formuła strachu jest bezbłędna!”

Jednak zaszło coś nieoczekiwanego. Hans Gert, który ku radości eksperymentatora, nie zginał jak było z innymi na początku doświadczeń, w późniejszym czasie przestał usprawiedliwiać pokładane w nim nadzieje. Zachowanie się jego było niezrozumiałe

(Ciąg dalszy nastąpi)